

Sygn. akt IV P 13/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 lutego 2013 roku

Sąd Rejonowy w Świdnicy IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie :

Przewodniczący : SSR Małgorzata Habaj

Protokolant : Karolina Nowicka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 18 lutego 2013 roku w Ś.

sprawy z powództwa **M. G.**

przeciwko Miejskiemu Zakładowi (...) z o.o. w Ś.

o sprostowanie świadectwa pracy

powództwo oddała;

UZASADNIENIE

Powód M. G. wniósł pozew w dniu 18.01.2013 przeciwko Miejskiemu zakładowi (...) w Sp. z o.o. w Ś. o sprostowanie świadectwa pracy oraz wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia pozwu o sprostowanie świadectwa pracy

Sąd ustalił :

Powód był zatrudniony u strony pozwanej do 30.11.2012 i z dniem 30.11.2012 wystawione zostało świadectwo pracy . Świadectwo zawierało pouczenie o terminie i sposobie wniesienia odwołania. W dniu 7.12 .2012 powód napisał pismo do pracodawcy z wnioskiem o sprostowanie świadectwa pracy. 17 grudnia 2012 otrzymał pismo odmowne.

Od 27.11.2012 do 11.01.2013 powód przebywał na zwolnieniu lekarskim z adnotacją „chory może chodzić”. Powód mieszka z żoną, która pracuje.

bezsporne.

W dniu 18 stycznia 2012 powód złożył wniosek o przywrócenie terminu i pozew o sprostowanie świadectwa pracy.

bezsporne

Sąd zważył;

Powództwo należało oddalić.

Powództwo podlegało oddaleniu.

Zgodnie z treścią art. 97 § 2 1 k.p. pracownik może w ciągu 7 dni od otrzymania świadectwa pracy wystąpić z wnioskiem do pracodawcy o sprostowanie świadectwa. W razie nieuwzględnienia wniosku pracownikowi przysługuje, w ciągu 7 dni od zawiadomienia o odmowie sprostowania świadectwa pracy, prawo wystąpienia z żądaniem jego sprostowania do sądu pracy.

Powód pouczony został o czasie i sposobie wniesienia odwołania ale powód z takim żądaniem nie wystąpił.

Zgodnie z art. 265. § 1.kp Jeżeli pracownik nie dokonał - bez swojej winy - w terminie czynności, o których mowa w art. 97 § 21 i w art. 264, sąd pracy na jego wniosek postanowi przywrócić uchybiony termin.

§ 2. Wniosek o przywrócenie terminu wnosi się do sądu pracy w ciągu 7 dni od dnia ustania przyczyny uchybienia terminu. We wniosku należy uprawdopodobnić okoliczności uzasadniające przywrócenie terminu. W doktrynie i judykaturze dominuje zapatrywanie, że o istnieniu winy pracownika lub jej braku należy wnioskować na podstawie całokształtu okoliczności sprawy, przy czym decydujące znaczenie ma obiektywny miernik staranności, jakim jest należyta dbałość strony o swoje interesy, choć nie bez znaczenia jest też subiektywna zdolność wnioskodawcy do oceny rzeczywistego stanu rzeczy, mierzona zwłaszcza poziomem wykształcenia, skalą posiadanej wiedzy prawniczej i życiowego doświadczenia²⁸². Czynniki subiektywne odnoszące się do doświadczenia życiowego i zawodowego pracownika oraz orientacji w obowiązujących przepisach mają więc jedynie znaczenie uzupełniające. W ocenie braku winy w przekroczeniu terminu liczy się w tym zakresie także stopień wykształcenia pracownika czy zajmowane przez niego stanowisko przed rozwiązaniem umowy. W wyroku z dnia 21 lutego 2002 r. I PKN 903/00 Sąd Najwyższy stwierdził iż wiedza i doświadczenie zawodowe pracownika w zakresie przepisów dotyczących rozwiązywania umów o pracę, a w szczególności co do sposobu i terminu odwołania się powoduje, że brak pouczenia o prawie i terminie wniesienia odwołania od wypowiedzenia umowy o pracę nie jest w ogóle okolicznością uzasadniającą przywrócenie terminu, o którym mowa w art. 264 § 1 k.p. LEX nr 458944

Zasadniczo więc brak winy pracownika wynika z faktycznej niemożności złożenia odwołania lub usprawiedliwionej niewiedzy o przysługujących mu uprawnieniach. (lex)

Powód M. G. miał obiektywną możliwość złożenia pozwu w terminie i nie można przyjąć iż nie uczynił tego bez swojej winy.

Powód M. G. przebywał od 27 listopada 2012 na zwolnieniu lekarskim, ale na zwolnieniu tym jest adnotacja lekarza, że chory może chodzić a sam powód przyznał, że wychodził, chociażby na badania. Nie był mu obcy też tryb postępowania albowiem wystąpił do pracodawcy o sprostowanie świadectwa pracy a przebywał w tym czasie na zwolnieniu lekarskim i nie przeszkodziło mu to z wystąpieniem do pracodawcy z takim wnioskiem. Trudno zatem przyjąć aby nie mógł wystąpić z pozwem do sądu. Powód mieszka z żoną, która pracuje, a zatem codziennie wychodzi z domu, miała również możliwość wysłania pozwu pocztą.

Uznano zatem, iż brak jest podstaw do przywrócenia terminu i powództwo oddalono.